

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd tygodniowy (ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdż. z o. o.

Adres redakcji i administracji

Leszno (Wiel. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 88.

Leszno, piątek dnia 17 kwietnia 1931 r.

Rok XII

Nauczyciele polscy u Ojca Świętego.

Citta del Vaticano. (PAT.) „Osservatore Romano“ opisuje obszernie przyjęcie przez Papieża wycieczki nauczycieli Polaków z kresów, zorganizowanej przez Zrzeszenie katolickie nauczycieli szkół elementarnych. Członkowie wycieczki zachwyceni Piusowi XI. album, zawierający fotografie, dotyczące działalności Zrzeszenia. Pius XI. wyraził Swe Apostolskie zadowolenie z tak owocnej pracy nauczycieli

żyjąc w dłuższym przemówieniu powodzenia cenionej przez Ojca Świętego w szczególności sposób misji uszlachetniania dusz mafuczkich. Przemówienie Piusa XI., wypowiedziane po francusku, zostało przetłumaczone przez J. E. biskupa Szelażka, poczem Ojciec Święty obdarzył własnoręcznie członków wycieczki obrazkiem Chrystusa-Króla Wszechświata.

—o—

Dalsze echa abdykacji Alfonsa XIII.

Parýż 14. 4. Tymczasowy rząd republikański zażądał od króla Alfonsa opuszczenia Hiszpanii wraz z pozostałymi członkami domu panującego. Rząd gwarantuje rodzinie królewskiej bezpieczeństwo życia i wolny przejazd do granicy. Król z rodziną opuścił stolicę udając się w kierunku granicy portugalskiej. Orszak królewski składa się z 4 smochodów.

W pałacu królewskim przed wyjazdem króla od była się wzruszająca scena. Król oświadczył odcie tym osobom: „Wyjeżdżam ze spokojnym sumieniem... Król nie mógł dokończyć, gdyż bał poddać się wzruszeniu. Królowa z dziećmi wyjechała koleją w kierunku Iruu.

Do Anglii, Karlagena, 15. 4. Przybył tu król o godz. 4 rano. O godz. 4 popoł. król Alfons odjechał w kierunku Londynu na krążowniku „Prace Alfonsa“. Król wydawał się wzruszony, lecz pogodny.

Znajdujące się na moście w chwili wyjazdu króla osoby wydały okrzyk: „Niech żyje król!“, na co król odpowiedział: „Niech żyje Hiszpania!“

Ostatni manifest. Parýż 15. 4. Przed opuszczeniem kraju podpisał król Alfons ostatni manifest do narodu, który ma być ogłoszony skompo tylko król znajdzie się poza granicami kraju.

Nieformalna abdykacja. Madryt, 15. 4. Mówi się tu obecnie, że abdykacja króla Alfonsa nie miała charakteru formalnego. Według informacyj ze sfer mianodajnych, król nie podpisał przed wyjazdem żadnego dokumentu.

Federacja... Barcelona, 15. 4. Plk. Macia obejmuje tymczasowo funkcje szefa rządu katalońskiego, dopóki król Alfonsa i kataloński nie ujawni swej woli. Na miejsce wywieszono sztandary katalońskie obok republikańskich sztandarów hiszpańskich.

—o—

Zapowiedź zniesienia redukcji dni pracy

w warsztatach kolejowych. W dn. 14-tym b. m. minister komunikacji inż. Kühn przyjął delegację w składzie wykonawczego Zjednoczenia Kolejowców Polskich, która zgłosiła się do p. ministra w związku z zarządzeniem o cofnięciu 15-to proc. dodatku drożyznowego, do uposażeń urzędników i funkcjonariuszów państwowych.

P. minister oświadczył delegacji, że będzie się starał w granicach możliwości swego resortu złożyć zarządzenie Rady Ministrów o cofnięciu 15-to

proc. dodatku. Równocześnie p. minister zapowiedział zniesienie z dniem 1 maja redukcji dni pracy w warsztatach kolejowych, które obecnie nie pracują w ciągu całego tygodnia, oraz rewizję redukcji pracowników zarządzanej przez niektóre dyrekcje kolejowe. Wreszcie zapytany przez delegację o sprawę mianowań i awansów w kolejnictwie, p. minister oświadczył, że obowiązujący obecnie zakaz awansowania, jest zarządzeniem przejściowym. (Iskra).

—o—

Okrucieństwa niem. imperjalistów i ros. komunistów.

Rugowanie Polaków pod zaborem pruskim. — Pita, 15. 4. (PAT.) Ogłoszono program parcelacji na pograniczu na r. 1931. Ogółem ma być rozparcelowane 8 majątków ziemskich o obszarze około 14 tys. morgów magdeb., co stanowi poważną cyfrę jeśli się zważy, że w całej prowincji jest zaledwie 440 tys. ha. uprawnej roli. Na parcelowane przestrzeni ma być utworzonych 205 osób. Od 1928 r. zostało dotychczas rozparcelowane około 8000 morg. magdeb., między 251 osadników. Z pośród parcelowanych majątków, 4 jest położone w okolicach zamieszkałych przez Polaków. Nikt jednak z Polaków nie może kupić parcelowanej ziemi, gdyż jest ona przydzielona tylko Niemcom.

Czerwoni przyjaciele Berlina wywłaszczają tysiące włościan fińskich. Ryga, 14. 4. (ATE.) Z Helsingforsu donoszą: Dzienniki fińskie ogłaszają budzącą grozę szczegóły gromadnych aresztowań i deportowania włościan narodowości fińskiej z Inggermanlandji. W drugim dniu Wskiejnocy w miejscowości Keltto i Rääpy władze sowieckie aresztowały ponad 1000 włościan, których wraz z rodzinami, pod eskortą specjalnego oddziału rojsk G. P. U., odestawiono do najbliższej stacji kolejowej, gdzie umieszczono w wagonach towarowych i wywieziono w nieznanym kierunku. Według przedowych doniesień fińskich, aresztowanych wywieziono na roboty przymusowe do Murmanu. W miejscowości Myllaya w ten sam sposób aresztowano i deportowano ponad 200 włościan narodowości fińskiej. Również w innych miejscowościach Ingrii (Inggermanlandji) dokonano masowych aresztowań włościan fińskich. Ogólna liczba aresztowanych i deportowanych wynosi około 7.000. Aresztowania te wywołały niebawem wzburzenie wśród ludności. Tłum włościan, który zebrał się na stacji kolejowej Myllaya, aby pożegnać się z aresztowanymi krewnymi i rodzinami, rozprezowany był przez straż sowiecką. Podczas wywożenia aresztowa-

nych włościan rozgrywały się dramatyczne sceny. Opuścić domostwa niegdy skłoniani i przekazywaniu na rzecz komun rolnych. Wiadomość o okrutnym terrorze władz sowieckich wobec ludności fińskiej w Sowieciach wywołała przynębiające wrażenie w całej Finlandji. We wszystkich kościołach odbywały się nabożeństwa błagalne na intencję nieszczęśliwych ofiar terroru sowieckiego.

Markiz Gravina w stolicy Polski.

Dziś rano przybywa do Warszawy wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, markiz Gravina. Celem podróży p. Graviny jest porozumienie się z rządem polskim co do sytuacji, jaka wytworzyła się wskutek niedotrzymania uroczystego przyrzeczenia przez prezydenta senatu gdańskiego, Ziemka, co spowodował demonstracyjny dymsię min. Strasburgera. — Jak informują, p. Gravina będzie prawdopodobnie przyjęty przez najwyższe czynniki państwowe. (Dzisiejszy, 16. kwietnia, „Express Poranny“.)

Dymisja Min. Strasburgera, Gen. Komisarza Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku — patrz str. 5-ta w rubryce wiadomości: Z Warszawy.

Pożar gmachu ambasady amerykańskiej w Berlinie.

Berlin, 15. 4. (ATE.) W nowym budynku ambasady amerykańskiej wybuchł dziś wielki pożar który zniszczył prawie całkowicie kancelarię attache handlowego oraz mieszkanie księcia Henkel-Donnersmarka. Przyczyną pożaru nie są znane. W akcji ratunkowej brało 10 oddziałów straży ogniowej. Ambasada amerykańska zakupiła niedawno za 8 milionów marek pałac Blüchera, w którym zaczęto urządzać kancelarię ambasady oraz mieszkanie dyplomatów.

Audjencje u Ojca św.

Papież przyjął na audjencjach specjalnych ministra Rzeszy Wirtha oraz biskupa Warmji ks. Kallera

Powrót Nuncjusza.

Dnia 13. kwietnia powrócił do Rzymu nuncjusz apostolski, J. E. ks. Barboloni.

Powstanie w Nicaragui.

Nowy Orlean, 15. 4. (PAT.) Donoszą tu z Nicaragui, że 11 Amerykan i kilku poddanych brytyjskich zabili powstańców, idących na Puerto Cabezas.

Cofnięcie dodatków.

Warszawa, 15. 4. W Nrze 32 „Dziennika Ustaw“ z dn. 14 bm. ogłoszono rozporządzenie rady ministrów z dnia 10 bm. w sprawie cofnięcia dodatków, przewidzianych w ustawie skarbowej z dnia 21 marca 1931 r.

Podług tego rozporządzenia cofa się od dnia 1 maja 1931 r. dodatki do uposażenia, względnie zaopatrzenia, pobierane na podstawie art. 4 ust. 1 ustawy skarbowej z dnia 21 marca 1931 r. na okres od 1 kwietnia 1931 r. do 31 marca 1932 r. (Dz. U. R. P., Nr. 28, poz. 188). Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Akcja pracowników państwowych w sprawie zniżki płac.

Warszawa, 15. 4. W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Centralnej komisji porozumiewawczej związku pracowników państwowych, w skład której wchodzi przedstawiciele ośmiu organizacji centralnych pracowników państwowych.

Na posiedzeniu postanowiono zwrócić się do innych central ruchu zawodowego pracowników państwowych, a mianowicie do Zjednoczenia związków i stowarzyszeń prac. państw., oraz Ogólnego zrzeszenia zw. i stow. funkcjonariuszy państwowych i samorządowych — z propozycją wszczęcia wspólnej akcji przeciw 15 proc. zniżce płac. Postanowiono zwrócić się również do innych central ruchu zawodowego pracowników samorządowych i prywatnych celem nadania tej akcji jaknajszerszych rozmiarów. Uchwalono ponadto wydać odezwę do ogólni pracowników państwowych, aby zachowali pełną spokojność, wobec podjęcia akcji przez centrale organizacyjne.

Zgon zasłużonego artysty.

Warszawa, 15. 4. (PAT.) Wczoraj wieczorem zmarł w Milanówku pod Warszawą w wieku lat 85 zasłużony artysta operki warszawskiej śp. Róża Morozowicz. Pogrzeb odbędzie się w piątek, o g. 11 przed poł. z kościoła św. Krzyża w Warszawie.

Z ostatniej chwili.

Referat posłanki p. Wolskiej.

Leszno, 16. 4. Przypominamy, iż dziś o godz. 8-mej wieczorem w auli gimnazjum im. Komisarskiego odbędzie się odczyt posłanki p. Wolskiej, na temat „Światowy kryzys gospodarczy i jego odzwierciedlenie w polityce“. Odczyt organizuje Związek Pracy Obywatelskiej Kołko.

Niefortuna odczeka w sprawie Banku Ludowego.

Leszno, 16. 4. W atmosferze wzrastającego podniecenia — z racji sprzeniewierzeń w Banku Ludowym oraz jutrzejszego Walnego Zebrania tej spółdzielni — pojawiła się, na domiar zła, odezwa grupy osób, które czując się powołane do sanacji dąty (może in blanco?) swe podpisy na ulotkę, z której najwidoczniej... ulotniła się orientacja.

Curiosum to otrzymaliśmy w ostatniej chwili, więc dopiero w jutrzejszym „Głosie“ będziemy mogli rzucić promień światła na stek dziwolągów, z jakich się ono składa.

Awizujemy już dziś rozpatrzenie tej, pod każdym względem niefortunnej, odezwy, aby wyjaśnić nieporozumienie i ułatwić osobom, które dały swe podpisy, wycofanie swych nazwisk, dopóki jeszcze „klamka nie zapadła“.

Czynimy to z życzliwości dla danych osób, pragnąc je uchronić od ośmieszenia.

3-letni program rozbudowy portu gdynińskiego.

W Gdyni odbyło się z udziałem dyr. dep. morskiego Min. Przem. i Handlu dr. Hilchena i nac. wydz. portowego inż. Bomasa posiedzenie stałej międzyministerialnej komisji do spraw rozbudowy portu i miasta Gdyni. Na porządku obrad komisji znajdowały się następujące sprawy: program rozbudowy portu gdynińskiego na najbliższe 3 lata, program budowy dróg do miasta i portu, projekt rozbudowy dworca kolejowego i wreszcie sprawy pożarnictwa w Gdyni.

Zamordowanie okrutnej komunistki.

Ryga, (ATE.) W Moskwie zmarła w zagadkowych okolicznościach jedna z wybitnych działaczek G. P. U., komunistka łotewska Elza Grundman. Brała ona wybitny udział w formowaniu gwardii czerwonej, oraz kierowała szturmem na pałac Zimowy w Petersburgu, podczas rewolucji październikowej w r. 1917-ym. Za swoje zasługi dla rewolucji komunistycznej Elza Grundman mianowana była przez Lenina emisariuszką G. P. U. na Ukrainie, gdzie odznaczyła się niezwykle okrutnym i urzędowo masowym rzezią inteligencji ukraińskiej. Na wniosek Feliksa Dzierżyńskiego, Grundman, która zjednała sobie na Ukrainie przewrót, odznaczona była orderem Czerwonego Sztandaru i tytułem honorowej czekiści. Obecnie w niewyjaśniony sposób Elza Grundman zmarła. Według krążących pogłosek, zamordowała ją niewykryci dotychczas sprawcy w mieszkaniu jej w Moskwie.

Katastrofa w kanale miejskim.

Chicago, 14-go 4. (PAT.) W kolektorze kanalizacyjnym wybuchł pożar, skutkiem którego poniosło śmierć kilkunastu zatrudnionych przy kanalizacji robotników, 33 robotników wydobyto. Wszyscy byli bez przytomności. Jak przypuszczają, w kolektorze pozostają jeszcze inni robotnicy, których dotychczas jeszcze nie zdołano uratować.

* Dożywianie ludności w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Według oficjalnego sprawozdania przesłanego prezydentowi Hooverowi. Czerwony Krzyż Amerykański zaopatruje w żywność jeszcze milion osób, zamieszkających w okolicach, nawiedzonych w roku ubiegłym klęską suszy. Sytuacja obecnie uległa poprawie, gdyż do medawna jeszcze pomocy udzielano 2 i jednej czwartej miliona osób. Jak przypuszczają, po upływie dwóch miesięcy pomoc ta nie będzie już niezbędna. (PAT.)

** Ruiny wielkich miast na pustyni. Ekspedycja włoska pod kierownictwem profesora Monrety z Mediolanu, dokonała w Nubii nader ciekawych odkryć historycznych. M. inn. znaleziono trzy chrześcijańskie cmentarze, pochodzące z I-go wieku po Chrystusie. Każdy grób przedstawia małe mauzoleum. Poza tem natrafiono na ruiny 12 kościołów, zbudowanych w stylu bizantyjskim. Wreszcie odkryto ruiny dwóch wielkich miast z szeregiem dobrze utrzymanych domów, na których widnieje napisy o wielkiej wartości historycznej.

* Powódź oszobotnicka. Rzeka Irtysz na Syberji wyszła z brzoze. Zalane zostało m. in. miasto Sempalatynsk, ośrodek obozów koncentracyjnych dla więźniów politycznych. Powódź nastąpiła tak nagle, że obozów, w których przebywało około 12.000 więźniów, nie zdołano uratować. Liczby ofiar nie zdołano dotychczas ustalić. Więźniowie, którzy zdołali się uratować, wędrują w kierunku granicy chińskiej.

Z POGRANICZA.

Głos niezależnej opinii publicznej.

Sprawa Banku Ludowego w Lesznie w świetle cyfr i faktów — konieczność rozważnego traktowania tej ważnej i nieodzownej dla naszego życia gospodarczego placówki.

Leszno, 16. kwietnia 1931 r.

Poniżej zamieszczamy znowu głos publiczny, który w sposób szerszy i głębszy od tych, które wczoraj nam nadesłano uwag, ujmując zagmatwaną i zaognioną sprawę naszego Banku Ludowego, przedstawiając jej całokształt w świetle cyfr i faktów. Głos ten publiczny, pochodzący od dobrego znawcy naszych stosunków gospodarczych, zamieszczamy w pełnem brzmieniu, aby przynajmniej w ostatniej chwili poinformować szerszy ogół o faktycznym stanie rzeczy.

Banki Ludowe, nasze wielkopolskie, to coś więcej jak zwykłe sobie spółdzielnie w Myskiszkach, czy innych Kaczydołach.

Wiedzą dobrze o tem starsze generacje społeczeństwa, bo tylko im zawdzięczamy w lwiej mierze, ostanie się rubieży zachodnich przy Polsce i nie utonięcie w morzu niemieckiem. Działalność Banków Ludowych najlepiej ocenili Niemcy sami, lepiej od swoich, ich ekonomista prof. Bernhard w swoim dziele „Państwo w Państwie“.

Dzisiaj, jak tyle innych rzeczy, Banki Ludowe „przeżyły się“ nie mając tyle kapitałów, co banki akcyjne, ani takiego zaufania jak kasy komunalne, zeszyły więc jak ten murzyn co to swoje zrobił na plan drugi.

Bank Ludowy w Lesznie, stosunkowo młoda instytucja, przed wojną, nie mając gruntu podłożenia był spółdzielnią mniejszą, bez większego znaczenia.

Dopiero później za czasów polskich rozrósł się i nabrał znaczenia, byłby mógł stać się ważną placówką tutaj na granicy, gdyby ludzie niesumienni nie byli go tak bardzo nadzarniepli.

Zmarły dyrektor Olszewski i urzędnik Banku Ludowego Pawełczyk zdefraudowali razem ca 135 tysięcy złotych, suma jak na nasze stosunki i czasy, bardzo poważna. Niecna swa pracę uprawiali obydway przestępcy przez czas dłuższy, przeprowadzając najróżnorodniejsze manipulacje. Czy i o ile ponosi winę Rada Nadzorcza, z powodu niedopilnowania, przyszłość okaże. Dziś, rzecz najważniejsza Bank Ludowy, przeszedł fazę najtrudniejszą, jest jak chory po operacji, i udziałowcy wiedzą czego się trzymać.

Bilans za rok ubiegły wykazuje włącznie defraudacji, stratę 246.113 zł i 51 gr.

Odpisy bowiem na pretensje, słuszne są większe. Po ludzku sądząc połowa odpisanych pretensji jeszcze wpłynie w latach następnych, jednakże Bankowi pozostanie druga piąta achlesowa, gmach własny, w bilansie 202.725 zł wartościowany. Długich lat będzie jeszcze potrzeba, aby porzucić te, przez roczne odpisy zredukować do ceny rynkowej.

Kosztowna przebudowa, bez uchwały walnego zebrania, poczyniona, jest również minusem ówczesnej Rady Nadzorczej, tem większym, że jeden z jej członków, przebudowę przeprowadzał.

— Witam pana i bardzo proszę, niechaj pan usiąść raczy... Może pan przyszedł po Piotrusia.

— Potroszę, przynajmniej, proszę pana... Idzie o coś bardzo ważnego, o coś nadzwyczajnego...

— Ach Boże! panie Klaudjuszu, o coś to takiego chodzi?

— Zaraz się pani dowie, zaraz pan doktor Vernier opowie i wytłumaczy wszystko, bo ja bym się płał w opowiadaniu. Rzecz bardzo jest skomplikowana...

Gdy Klaudjusz mówił, pani Tallandier wpatrywała się uważnie w Grzegorza i szukała w pamięci, kiedy i gdzie ta inteligentna fizjognomia, przedstawiała się jej oczom.

— Wybac pan — rzekła nareszcie — ale zdaje mi się, że ja już pana gdzieś widziałam, pewną nawet jestem, że się nie mylę, tylko nie pamiętam gdzie...

— Ja także panią widziałem — odparł Grzegorz — ale lubo twarz poznaję, nie wiem tak samo, jak i pani...

— O! ja wiem — wtracił bez ceremonii młody Piotrek — Ten pan był w powozie z temi dwoma damami, na drodze, co prowadzi wzdłuż Sekwany, przy branie lasku Boulońskiego od strony Neuilly...

— Prawda, prawda! — zawołał Grzegorz, wysłuchawszy z uwagą chłopaka — Jedną z dam, którym towarzyszyłem, żądała, ażeby pani zbliżyła się do pojazdu.

— A pan nam powiedział, że była warjatka — dodał młody Piotrek.

— Była nią, rzeczywiście, moje dziecię, ale teraz odcysłała już rozum.

— O! — wykrzyknęła pani Tallandier — tem lepiej!... Szczęśliwa jestem z tego, co nam pan powiedział. — Ta biedna dama zainteresowała mnie bardzo...

— Dla czego? — zapytał przyszedł mąż Edmy.

— Czy pani ją znała?

Wszystkich i nie tylko udziałowców interesować musi w jaki sposób, na razie może być przeprowadzone pokrycie straty 241.113 zł i 51 gr.

Otóż, wszystkie fundusze Banku razem wzięte wyniosą kwotę zł 47649,44, pozostaje do pokrycia 198.464,07 zł.

Tą kwotę 198.464,07 zł, należy pokryć z funduszu udziałowców wynoszącego obecnie 231.768,90 zł.

Ustawa przewiduje solidarną odpowiedzialność wszystkich członków, nie może więc i słusznie być mowy o tem, że odpisze się temu udziałowcowi, który większe udziały wpłacił odpowiednio większą stratę, od tego, który do obowiązku wpłacenia udziałów się nie poczuwał.

Przy liczbie udziałowców i 1000 udziałów, przypadnie na każdy udział 200 złotych strat, które z udziałowców odpisane zostaną, a jeżeli w tej wysokości członek udziału nie wpłacił ma obowiązek dopełnienia tych wpłat w terminie przez Walne zebranie uchwalic się mającym.

Te narazie poniesione straty, muszą według ustawy i uchwały ze zysków przyszłych lat, członkom w pierwszej mierze zostać zwrócone, tak, że z czasem nikt szkody nie poniesie.

Tak w szczególności i krótkości przedstawia się, faktyczny stan rzeczy.

W piątek odbędzie się Walne zebranie Banku Ludowego i od tego zebrania wzgl. od należytego zrozumienia udziałowców swoich interesów i interesów społeczeństwa, zależeć będzie wiele, jeżeli nie wszystko.

W ostatniej chwili, apelujemy do wszystkich ludzi dobrej woli, aby rzecz należycie wzięwszy w rękę, wspólnie siły, postawili nasz Bank Ludowy, na właściwej torze. Nie czas na partyjne, czy osobiste niechęci i porachunki.

Kiedy pożar strzechę ogarnie, nie czas na rady i rozhowory.

Pamiętajcie, że tylko szczury opuszczają okręt, któremu niebezpieczeństwo grozi.

W ostatniej chwili apelujemy do naszych, starych, wypróbowanych pionierów, społeczników, przyśtańców, o ile nie jesteście już udziałowcami, do Banku Ludowego, wzmocnijcie go moralnym swem wpływem i nie uchyłajcie się od pracy dla dobra tej instytucji.

Do sprawy Banku Ludowego a mianowicie do pewnej odezwy (patrz 1 strona: Z ostatniej chwili), wydanej w związku z Walnem Zebraniem powróćmy jeszcze w jutrzejszym numerze, na co zwracamy uwagę zainteresowanych

**Kupujac
towar
krajowy
wzbogacisz swe dzieci.**

Lekarz Obłąkanych

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

277)

(Ciąg dalszy)

— Dzięki Bogu — powiedział Grzegorz — że znajdzie pani wdowę i dziecko, zapewnisz im szczęście, którego dotąd nie zazнали!... No, mój dzielny Klaudjuszu, my w drogę!

— Nie każeć sobie zaprzężyć? — spytała pani Delarivière.

— Nie, to byłoby za długo! powóz mający zawieźć nas na stację Liońska, a wiem dobrze, w jaki sposób zachęca się fiakra do pospiechu.

I Grzegorz, nie zmieniając nawet na inny słomianego kapelusza, wyszedł z ex-marynarzem.

Przed trzecią byli w Charenton.

— Wiesz drogę? — zapytał doktor...

— Wiem, panie Grzegorzu... Za dziesięć minut będziemy...

— Czy jest pani Tallandier? — zapytał następnie stróża domu, który go widział już nieraz.

— Właśnie tylko co powróciła z synem... ubranym po marynarsku. Może pan śmiało iść na górę...

Bordepiał z Grzegorzem udali się na schody i silnie zastukał do drzwi.

Młody Piotrek zaraz otworzył. Zobaczywszy Klaudjusza wykrzyknął radośnie, rzucił mu się na szyję i całował starożytnie, wołając:

— Mamo, mamo, pan Marteau!

Pani Tallandier wyszła w tej chwili.

— Dzień dobry, panie Klaudjuszu... Jakże zdrowie!

— O! co do zdrowia, to bardzo dobrze, dziękuję pani! — Ten pan o to, który tu ze mną przyszedł, to pan doktor Grzegorz Vernier... Człowiek, jakich mało...

— Uderzając wydała mi się podobną do kogoś z mojej rodziny — odrzekła pani Tallandier.

— Z rodziny pani? — powtórzył Grzegorz.

— Tak panie... do siostry mojego męża...

Młody doktor spojrzawszy znacząco na Klaudjusza, Pani Tallandier mówiła dalej:

— Ale to nie mogła być ona...

— Dla czego?

— Osoba, o której wspominałem, jest bardzo daleko za granicą... Opuszcza Francję na zawsze...

— Dla czegożby nie miała powrócić?

— Nie była wolna. Potrzebały było, aby mój jej opuścił Amerykę, a jego interesy zatrzymały go w Nowym Yorku.

Nie było żadnej wątpliwości. To co opowiadała pani Tallandier, przekonywało dostatecznie, że Piotr skazaniec z Melun, był bratem Joanny... Ale pozostało jeszcze dowiedzieć się, dla czego ten nieszczęśliwy prosił o jalmużnę Fabrycjusza Leclère w le sie Seneport... to wśród mocy, a dla czego później nie chciał tak uparcie wyjaśnić swojego prawdziwego nazwiska.

— Ma pani rację, że to musiało być tylko nadzwyczajne podobieństwo, ale oddaliśmy się od celu, mojej wizyty... Pozwolił pan, że jej zadam niektóre zapytania...

— Służę panu z całego serca...

— Pytania te będą drażliwe — zaczął znowu młody doktor — proszę więc, aby pani była przekonana, że nie mają innego celu, jak powrócenie pani szczęścia, jakie pani straciła od dawna...

— Wierzę panu... wydajesz się dobrym, a przyszedłeś przytem z panem Klaudjuszem Marteau, moim naszym przyjacielem... Pytaj pan będę odpowiadała najszczerzej...

— Nawet przy synu?

— Z pewnością. Nie mam przed nim nic do ukrycia...

(Ciąg dalszy nastąpi)

KRONIKA.

Piątek, dnia 17. kwietnia 1931 r.

Amicizia P. M.

Wschód słońca o godz. 4.37. Zach. o godz. 6.34.
Wschód księży. o godz. 4.50. Zach. o godz. 6.36.

Stan pogody według spozatrzeń Stacji Meteorologicznej Samodzielno-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach Czarwiek, dnia 16. 4. godz. 7 rano: Temperatury powietrza — 0,5, wiatr zach. o prędk. 3 m/s zach. ciąż. słona, mgła, ciśnienie atmosferyczne 754,4 wilgotność 98%. W ublielci dobre temperatura najwyższa +3,7 najniższa — 0,7. Ilość opadu 15 mm.

LESZNO.

D) Kalendarzyk terminowy (zebrań. zbiórka itd.)
Dziś (16. 4.) Koło śpiewu „Chopin”: o godz. 8 wiecz. lekcja śpiewu w męsk. szkole powszechnej przy Pl. Dr. Metziga. Obecność wszystkich czynnych członków konieczna. Dyrygent.

Koło śpiewu „Dembini”: o godz. 8.30 wiecz. lekcja śpiewu dla chóru męskiego w Hotelu Dworc. Komplet i punkt. bardzo pożądana. Dyrygent.

Związek Pracowników Kupieckich: sekcja kreglarska: miłośnikom kreglarskim przypominamy o kulmin. które odbędzie się o godz. 8 wiecz. w Strzelnicy Bractwa Kurkowego. Zarząd.

III. Zakon św. O. Franciszka: wieczorem o godz. 8 na sali Domu Kat. zebrań. nowicjusów na które się wszystkich członków serdecznie zaprasza. Goście mile widziani. Zarząd.

Jutro (17. 4.) Tow. Powsta. i Wojaków: Zebranie plenarne o godz. 8-mej wiecz. w Hotelu Dworcowym. Zarząd.

Słowa. Mł. Polskiej: po nabożeństwie wieczornem ćwiczenia P. W. w Ognisku. Przybycie wszystkich konieczne. Instruktorki.

K. P. W.: o godz. 17.30 w sali Hotelu Dworcowego zebrań. miejscowe. Ze względu na omawianie b. ważnych spraw jak: zakładanie nowych sekcji sportowych, uroczystości 3. Maja, zabawy tanecznej i innych, obecność jak największej ilości członków jest pożądana. Zarząd.

Niedziela (19. 4.) Słowa. Rezerwistów i b. Wojsk.: o godz. 12 — 16-tej strzelanie szkolne dla członków na strzelnicy wojskowej. Komendant.

Zw. Służby Domowej Leszno: o godz. 4.30 po poł. w Domu Kat. zebrań. plenarne. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy, wobec czego przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Zw. Niższych Pracowników Poczty. Telegr. i Telef. „Kolo Leszno”: zebrań. kwartalne o godz. 16 w lokalu p. Klemczaka przy ul. Szkolnej 4. Na zebrań. przybędzie delegat z Poznania, kol. Mosiężny, przeto udział kolegów w zebrań. jest obowiązkowy. Zarząd.

Rada Miejska. Dziś w czwartek, o godz. 7-mej wiecz. w ratuszu odbędzie się publiczne posiedzenie Rady Miejskiej.

Baczność Sokolice! Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, dnia 16. bm. o godz. 8-mej wiecz. w sali na boisku „Sokola”. Obecność wszystkich członków z powodu ważnych spraw pożądana. Goście mile widziani. Czołem! Zarząd.

Koło Studentów w Lesznie. W piątek, dnia 17 b. m. odbędzie się zebrań. zyczenie Kola Studentów o godz. 20.15 w sali Hotelu Polskiego. O łączny udział prosz. Zarząd.

Towarzystwo Chóru Kościelnego. Zwołuje się zebrań. zarządu na dzień 17 kwietnia br. po nabożeństwie godz. 8.30 wieczorem w Domu Kat. O przybycie wszystkich członków zarządu uprasza Prezes.

Spółdzielnia Budowy Domów „Praca”. Przypomina się o walnem zebrań. które odbędzie się dnia 18 (w sobotę) b. m. o godz. 7 wiecz. na sali p. Iłskiego. Zarząd.

Zebranie Zarządu Kola Rodzicielskiego przy Seminarjum Męskim odbędzie się w sobotę, dnia 18. kwietnia r. b. o godz. 18 w sali konferencyjnej Seminarjum męskiego.

Słowa. Chrz. N. Naucz. Szk. Powsz. w Lesznie. Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę, d. 18 b. m. o godz. 4-tej w powsz. szkole męsk. z zwykłym programem. Zarząd.

Arcybractwo Straży Honorowej Najw. S. P. Jezusa. Uprasza się wszystkich członków należących do kasy pośmiertnej o złożenie swych książeczek do dnia 19 kwietnia b. m. u skarbnika p. Woźniaka zamieszkał. przy ul. Wschowskiej 9. I. p. Zarząd.

Dla Polaków-Ewangelików odbędzie się polskie nabożeństwo w niedzielę, dnia 19 kwietnia b. r. o godz. 10.30 w kościele ewangelicko-luterskim przy ul. Paderewskiego. Nauka religii odbędzie się dla szkół średnich i konfirmantów o godz. 8.30, dla szkół powszechnych o godz. 9.30. Po nabożeństwie Walne Zebranie Członków Stacji. Zarząd.

Reduta perkalkowa. Zapowiedziana ostatnio „Reduta Perkalkowa” wzbudza duże zainteresowanie w naszym mieście. — Piękne Panie błędzą swe głowy nad projektami kostiumów. Pewna grupa postanowiła szczególnie zainteresować obecnymi i dla trudniejszego pominięcia maszek obmyśliła ciekawą niespodziankę. Pomysł godzinę nasładowania. Paniom zainteresowanym, wszelkich informacji w sprawie projektów i wykonania kostiumów udziela Zarząd Pracy Obywatelskiej Kobiet we wtorek i czwartki od godziny 4 — 5 po południu w szkole handlowej. Kostiumy tylko z krajowych perkali. Wstęp na Redutę tylko za zaproszeniami.

Przygodnia Przeciwdziałająca przy ulicy Skarbowej. Godziny przyjęć: we wtorek od 2—4 popoł. w niazi od 8—9 przedpołudniem.

KAKOLEWO.

ko) Zw. b. Uczestników Powst. Narod. R. P. Grupa Kakolewo. (Komunikat). W dniu 12 kwietnia odbyło się przy udziale 20 członków miesięczne zebranie. Nad licznymi komunikatami odczytanymi przez zarząd, wywiązała się obszerna dyskusja. Uchwalono w Grupie założyć Kółko Strzeleckie. Dostęp do Kółka Strzeleckiego ma każdy obywatel gminy. Przez utworzenie Kółka spopularyzuje się sport strzelecki, czyniąc zeń dla każdego dostępną formę zawodów towarzyskich. Najważniejszym a-toli zadaniem Kółka Strzeleckiego jest wyrobienie i utrzymanie na tym poziomie wyprawnej ręki i oka — członków Grupy jak i innych obywateli gminy — bo dobrze strzelających obywateli — armia rezerwowa nigdy za dużo mieć nie będzie. Po omówieniu spraw organizacyjnych i zaapelowaniu żeby członkowie zachowali harmonię z innymi organizacjami wojskowo-wychowawczymi, zakończył drh. prezes Barczyński zebranie śpiewem: „Choć burza huczy w kolo nas”.

GOŁANICE.

ge) Zebranie Kółka Rolniczego Gołanice—Krzycko odbędzie się w niedzielę, dnia 19 b. m. w Go-

lanicach o godzinie 4 popołudniu. O łączny udział prosz.

BUKOWIEC GÓRNY.

bc-gy) Słowa. Młoda. Polskiej. urządziła w nadcho dzącą niedzielę, t. j. 19 b. m. o godz. 7 wiecz. na sali p. Polocha w Bukowcu Wieczornicę z bardzo bogatym programem. Między innemi wystawiona będzie arcywesoła sztuka teatralna p. t. „Miecz Damoklesa”. Resztę programu wypełnią liczne monolog i ieklamacje, śpiewy chóralne i pantomimy które każdego pobudzą do szczerzego śmiechu. Na zakończenie wieczoru, przygotowało S. M. P. miłą dla Bukowca niespodziankę, którą każdy zobaczycy powinien. Szczegóły programu na afiszach. Ponadto odbędzie się zabawa taneczna. Szan. Obywatelstwo najuprzejmiej zaprasza Zarząd i Patronat. „Gotowi”

Jarmarki w woj. poznańskim

Już trasiin. Jarmark na konie, bydło i świinie oraz towary kramne odbędzie się w tujejszym mieście w sobotę dnia, 25 kwietnia 1931 r.

Z Poznania.

P) Ze Zw. Tow. Kupieckich. Jak się dowiaduje „Gazeta Zachodnia” dyrektor Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu p. Brunon Sikorski mianowany został przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z panem Ministrem Spraw Zagranicznych radcą dla handlu zagranicznego.

P) Otwarcie wystawy Styków. W niedzielę, o godz. 11 rano w hali reprezentacyjnej b. PWK. odbędzie się uroczyste otwarcie wystaw zbiorowych dzieł śp. Jana Styki oraz synów, znakomitego portrecisty Tadeusza i orientalisty Adama. Wystawa obejmie ok. 300 najbardziej charakterystycznych twórczość artystów dzieł, a więc Witolda zaprzysięgającego zemstę Krzyżakom, ilustracje do Odyseji, szereg obrazów treści religijnej śp. Jana oraz portrety głośnych osobistości z Polski, Ameryki, Angli i Francji dzieła Tadeusza, którego portrety Prezydenta Hoovera i Marszałka Focha zdobią Biały Dom w Waszyngtonie. Adam Styka wystawia szereg pełnych słońca obrazów z Egiptu i Algieru oraz cykli ilustracji do „W Pustyni i Puszczy” Sienkiewicza. W akcie otwarcia uczestniczyć będzie przybywający z Paryża p. Adam Styka. Wystawa otwarta będzie codziennie od godz. 10 rano do zmroku. Potraw prawdopodobnie do końca maja. Wystawę w innych miastach, zwidziło już około 200 tys. osób.

P) Zuchwały napad rabunkowy. Do mieszkania p. Franciszka Jankowskiego, właściciela fabryki na Wildzie, wtargnęło nocą dwóch zamaskowanych i

uzbrojonych w rewolwery bandytów. Jeden z bandytów (zamaskowany) wszedł do pokoju śp. Jankowskiego, zbudzonego szczeniakiem pieszak polowego i począł dusić gospodarza, terroryzując go; drugi zbliż. udał się do łazienki, w której znajduje się wmurowana żelazna skrytka, by tam dokonać rabunku. W pewnej chwili udało się p. Jankowskiemu wystrzelić rewolwer, schowany w pobliżu łóżka i dwukrotnie dał ognia, chybiając jednak. Na te strzały operujący w łazience przy rozbijaniu skrzyni bandyta użył również rewolweru, mierząc w kierunku p. Jankowskiego i rzucając się na niego, przyczem wyrwali p. J. broń i zbiegli. Zdolali oni dokonać rabunku, zabierając ze sobą żelazną kasetkę, w której znajdowały się brylanty i pierścionki, wartości około 5 tys. zł, gotówka, papiery wartościowe oraz weksle na kwotę ponad 8 tys. zł. Zawiadomiona o tem policja i wydział śledczy wyszły natychmiastowo pościg i już około 6 godzin po napadzie, aresztowano bandytów i paserów. Bandytami są dwaj młodzi ludzie w wieku 20 i 21 lat, a paserami — pewne małżeństwo i jeszcze trzeci osobnik. Razem osadzono w więzieniu 5 osób.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 16. 4. „Lady Chic”. 17. 4. „Młyn diabelski”. 18. 4. „Lady Chic”. — Teatr Polski: 16. 4. „Koniec i początek”. 17. 4. „Ulica”. 18. 4. „Ojciec i syn”. (Premjera). — Teatr Nowy: 16. 4. „Tamten”. 17. 4. „Tamten”.

22-ga Loteria Państwowa.

Wczoraj w 29 dniu ciągnięcia 5-tej klasy 22 P. P. L. K. główne wygrane padły na nr. następujące:

25 000 zł — nr. 25 451,
15 000 zł — nr. 180287,
5 000 zł — nr. 37 160, 122 978, 170 056,
3 000 zł — nr. 14 737, 139 933, 198 472.

Radjosluchacz!

Mija już siódmy rok od chwili, kiedy radjofonja zaczęła budzić pierwsze zainteresowanie w Wielkopolsce. Od tego czasu przesunęły się przez Wasze ręce liczne aparaty odbiorcze. Były one przeważnie konstrukcji amatorskiej lub też stanowiły przestarzały sprzęt radiowy z zagranicy. Większość tych aparatów już rozebrano albo też zniszczono, tak, że zginęły bezpowrotnie pierwsze ślady początków naszej radjofonii. Tu i ówdzie jednak znajdują się jeszcze stare odbiorniki i przynależny sprzęt.

Należy te pierwsze już dzisiaj historyczne pamiętki rozwoju radjofonii uratować przed zagładą, by mogły młodym pokoleniom służyć dla celów naukowych. Chcąc więc przyczynić się do rozwoju wiedzy i techniki radiowej w Polsce, przystąpiło Radio Poznańskie do zorganizowania pierwszego polskiego muzeum radiowego, które organizacyjnie stanowić będzie odrębny i samodzielny dział „Muzeum Miejskiego w Poznaniu”. Rzecz zrozumiała, że całkowite zobrazowanie rozwoju radjofonii polskiej zależy w głównej mierze od eksponatów, których skompletowanie natrafia na znaczne trudności, ponieważ stare odbiorniki, sprzęt radiowy, literatura radiowa, fotografie itp. znajdują się w rękach osób prywatnych. Dając do wszechstronnego, naukowego wyposażenia tej nowej pożytecznej placówki społecznej, apeluujemy w imię rozwoju naszej radjofonii do wszystkich tych Szan. Radjosluchaczy, którzy są w posiadaniu muzealnych obiektów radiowych, by zechcieli je przekazać nowej tej instytucji, czy to w formie darowizny czy depozytu.

Przesyłki należy skierować pod adresem Radja Poznańskiego, Poznań, Plac Wolności 11, z dopiskiem „Muzeum Radiowe” na co Szan. Radjosluchacz otrzymają pokwitowanie.

Wierzmy, że apel nasz nie pozostanie bez odpowiedzi, tem bardziej, że częstokroć stary radiowy sprzęt czy książka lub fotografia itp. jest już bezużytecznym przedmiotem w domu prywatnym, podczas

gdy jako eksponat muzealny odda sprawie publicznej niemają pożytek.

Muzeum Miejskie w Poznaniu (—) Zaleski

Radio Poznańskie:

(—) Okoniewski. (—) Emil Zagadłowicz.

WIELKOPOLSKA.

w) Grodzisk. (Tajemnicze zwłoki kobiety). O negdaj w Wojnowicach pod Grodziskiem na łacie pełnej foczar znaleziono leżące napoty we wodzie zwłoki 62-letniej Marianny Wolnej z Dopierzyna. W związku ze znalezieniem zwłok na miejsce wysłano z Komendy Policji w Poznaniu motocykl policyjny, którym jechał oprócz kierowcy i jednego funkcjonariusza policji również fotograf, przewodnik służby śledczej p. Rieder, który miał dokonać zdjęcia zwłok. W chwili, gdy pełnym pędem jadący motocykl minął miejscowość Buk i znalazł się na szosie wiodącej do Wojnowic, z niewiadomych przyczyn maszyna zarzucała i wpadła na przydrożne drzewo. Jadący na tylnym siedzeniu przewodnik Rieder runął na ziemię i doznał wstrząsu mózgu i okaleczeń.

w) Szubin. (Nawalnica śnieżna z piorunami). W dniu wczorajszym nad Szubinem w powiecie bydgoskim przeszła nawalnica śnieżna z błyskawicami i piorunami. Podczas nawalnicy piorun uderzył w wieżę miejscowego kościoła ewangelickiego, powodując krótkie spięcie przewodów elektrycznych. Powstały pożar zdołali ugasić mieszkańcy Szubina.

w) Bydgoszcz. (Petarda na szynach tramwajowych.) W Bydgoszczy jacyś niewysledzeni złodziecy położyli na szynach tramwajowych przy ul. Marszałka Focha petardę. Podczas przejazdu tramwaju nastąpiła eksplozja. Wskutek wstrząsu motorniczcy dostali nagłego krwotoku z ucha.

ŚLĄSK.

ś) Katowice. (Silna eksplozja w hucie Lancy). Wczorajszej nocy w oddziale cynkowym huty Lancy w Siemianowicach nastąpiła silna eksplozja zbiornika napełnionego płynnym cynkiem o temperaturze 400 stopni. Silna eksplozja rzuciła pracujących przy tem zbiorniku 6 robotników do przyległego basenu z kwasem solnym. Wszystkie ofiary wybuchu odwieziono natychmiast do szpitala hutniczego gdzie wkrótce Ryszard Bonzel zmarł a ciężko poparzony Fr. Warwas i Fr. Kowol walczy ze śmiertelą. Przyczyną wypadku dotychczas nie ustalono.

5) Katowice. (Publiczne oświadczenie.) W związku z naszą notatką o aresztowaniu i pod zarzutem defraudacji kierownika spółdzielni „Budowlana Kasa Oszczędności i Pożyczek”, p. Świętego, otrzymujemy od niego „publiczne oświadczenie” iż nie dopuścił się on na rzecz danej spółdzielni żadnych materalwarsacji. Po wyjaśnieniu sprawy został on z aresztu zwolniony bez potrzeby złożenia kaucji.

6) Katowice. (Zamknięcie huty.) Znaczny spadek cen cynku na rynku światowym spowodował, iż szereg cynkowych ślaskich stanęło wobec konieczności tymczasowego wstrzymania produkcji. Między innymi do komisarsza demobilizacyjnego wpłynął wniosek Katowickiej Spółki Akcyjnej dla górnictwa i hutnictwa o zezwolenie na zamknięcie huty „Rosomunda” w Nowym Bytomiu. Komisarz demobilizacyjny po zapoznaniu się ze stanem huty wyraził swą zgodę na wstrzymanie ruchu, z tym jednak warunkiem, iż 3/4 załogi, składającej się z 300 robotników, otrzyma pracę w innych zakładach katowickiej spółki akcyjnej. Pozostali robotnicy, liczący ponad 50 lat otrzymają rentę.

BYŁA KONGRESOWKA

hki Kietce. (Wielki pożar wsi.) We wsi Przysławówce pow. Opoczno wybuchł pożar, który wskutek silnego wiatru, przerodził się szybko na sąsiednie zabudowania i zniszczył ogółem 98 budynków, 50 sztuk inwentarza żywego, znaczną ilość drobin, sprzęty domowe, rolnicze oraz zboże. W czasie pożaru uległo ciężkiemu poparzeniu 9 osób. Straty wynoszą około 170.000 złotych.

Program „Radja Poznańskiego”

Piątek, 17-go kwietnia

7,15 Gazeta poranna. 13,00 Sygnał czasu. 13,05 Koncert gramofonowy. 14,00 Komunikaty PAT'a. — notowania giełdy pien. i zboż-towarowej. 14,15 Komunikaty gosp.-rolni. 17,15 Koncert muzyki lekkiej. (Transmisja z Warszawy). 18,45 Dodatek do gazety porannej. „Silva rerum”. 19,00 Kurs średni języka francuskiego. 19,15 Kącik krótkofalowy. 19,30 Kurs wyższy języka angielsk. 19,45 Kwadrans słowiański. 20,00 Nadprogram z ilustr. muz. 20,15 Koncert symfoniczny. (Transmisja z Filharmonii warszawskiej.) — Po transmisji sygnał czasu — komunikaty PAT'a sport. i polic. Następnie muzyka taneczna.

Podaje się do wiadomości pp. właścicielom nieruchomości, że o każdym

peknieniu rur wodnych o ziemi

należy bezzwłocznie zawiadomić niżej podaną dyrekcję

Wnioski o zniżenie racjunków za nadmiar spotrzebowanej wody z wyżej podanych powodów, nie będą w przyszłości uwzględnione, o ile właściciele nieruchomości nie zasłusują się do powyższego.

Dyrekcja Miejskich Zakładów światła, siły i wodociągów w Lesznie.

Walne Zebranie

podpisanej spółdzielni
odbędzie się

w poniedziałek, dnia 27 kwietnia 1931 r. o godz. 4-ej popołudniu na sali Domu Katolickiego w Lesznie.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Przedłożenie bilansu za rok 1930, uchwała co do podziału zysku, przyjęcie bilansu i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
 2. Wybór członków Rady Nadzorczej.
 3. Wolne głosy bez uchwał. Zakończenie.
- Bilans za rok 1930 jest wyłożony dla członków w lokalu Drukarni w godzinach biurowych. Leszno, dnia 8 kwietnia 1931 r.

Drukarnia Leszczyńska

Spółdzielnia z odp. ogr. w Lesznie Wilk.

RADA NADZORCZA:

(—) Ks. dziekan Steinmetz
prezes.

Z Warszawy.

W) Ustąpienie min. Strassburgera. Onegdaj wieczorem komisarz generalny Rzeczypospolitej w Gdańsku minister Henryk Strassburger złożył na ręce min. Zaleskiego i premiera Sławka prośbę o dymisję. Jak slychać, powodem wystąpienia p. Strassburgera są ostatnie wydarzenia na terenie Gdańska.

W) Wrzenie wśród urzędników. Na posiedzeniu

centralnej komisji porozumiewawczej Związku Pracowników Państwowych uchwalono rezolucję, wzywającą do zachowania spokoju i zwracającą się do innych central o wszczęcie wspólnej akcji, zmierzającej do uchwalenia uchwały Rady Ministrów o obniżce płac. Wśród grup pracowników panuje tendencja podjęcia demonstracyjnej akcji wiecowej.

Program „Radja Warszawskiego”

11,40 Przegląd Prasy Krajowej (PAT.) 11,58 Sygnał czasu. 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13,10 Komunikat meteorologiczny. 13,25 Przewa. 14,20 Komunikat gospodarczy. 14,40 Odczyt dla maturalistów. 15,00 Odczyt dla maturalistów. 15,20 Przewa. 15,35 Z życia Polskich Zespołów Śpiewających. 15,50 Lekcja języka francuskiego. 16,10 Komunikat dla żegluga i rybaków. 16,15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15 „Powstanie listopadowe na Litwie”. 17,45 Muzyka lekka. 18,45 Rozmaitości. 19,10 Giełda rolnicza. 19,25 Muzyka z płyt gramofonowych. 19,35 Odczytanie programu na dzień następny. 19,40 Prasowy Dziennik Radiowy. 19,55 Muzyka z płyt gramofonowych. 20,00 Pogadanka muzyczna. 20,15 Koncert symfoniczny z Filharmonii warszawskiej. Po koncercie komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy, oraz retransmisje ze stacji zagran.

Urzędowa Cedura Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 15.4.1931

Warunki: Handel hurtowy, oarytet Poznań, ładunek wagi nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Ceny transakcyjne

Zyto 6t ton parwet Poznań 28,70
Zyto 15 ton parwet Poznań 28,9
Zyto 180 ton parwet Poznań 27,00

Uspokobienie stałe

Ceny orientacyjne

parwet Poznań 31,00—31,50

Pszennica

Uspokobienie spokojne 24,00—25,00

Uspokobienie prowizyjne 26,00—27,00

Uspokobienie mocne 23,00—24,00

Owies

Uspokobienie mocne 23,00—24,00

Zgubiono

tabliczkę od samochodu — P. Z. 43189 wczoraj w drodze z Kościana do Leszna, za wynagrodzeniem do oddania u St. Koźmierski i Ska, Leszno, ulica Kościelna nr. 64.

Słabym uczniom

szkół średnich i innym użyczy lekcji w języku polskim, niemieckim i w innych przedmiotach W. Krajewski, em. prof. — Leszno, ulica Karola Marcinkowskiego 10.

Inteligentna panienka

z lepszej rodziny, chcąca wyuczyć się fryzjerstwa może się zgłosić. — Gdzie? wskazać ekspedycja „Głosu”.

Jutro, w piątek, 17. 4. br. popoł. i w sobotę, sprzedawane będą

w Lesznie przy ulicach Wolności 11, Osieckiej 63 i Leszczyńskich 46

wieprzowe płuca, wątroby, głowy, nerki i stópki po bardzo niskich cenach.

NAKAZY ZAPŁATY

połeca

Drukarnia Leszczyńska, Leszno, Wolności 21.

KINO PALACE - Leszno

Dzisiaj w czwartek i w dni nast. pojecha Europa film.

o bohaterstwie i miłości w 2 serjach pod tyt.

Dzisiaj 1. serja! Film, który został zaplany złotymi literami w dziejach kinematografii, którego

wspaniałości nie zdołają zaćmić największe arcydzieła czasów dzisiejszych i który nobis na całej kuli ziemskiej wszystkie rekordy powodzenia. W roli Zygfrida — Paweł Richter, potem w rolach głównych H. A. Sletten, Bernard Goetzke i inni. Początek 7 i 9 w niedzielę o 3, 5, 7 i 9. Wielka pierwszorzędna orkiestra salonowa pod dyrykcją pana R. NOWAKA.

Udzielam

wszelkiej pomocy w nauce oraz przewodnictwa do gimnazjum. Adres wskaże eksp. „Głosu”.

64 mg.

gospodarstwo, ziemia, pszenica — żywy i martwy inwentarz kompl., zabudowanie maszynowe, natychmiast na sprzedaż. — Klonowice nr. 10, pow. Leszno.

Uczeń

może się natychmiast zgłosić. Piekarnia parowa Bojanowo, Poznańska 183.

NIBELUNGI

Dzisiaj w czwartek i w dni nast. pojecha Europa film. o bohaterstwie i miłości w 2 serjach pod tyt.

Jutro

w piątek, dnia 17. kwietnia 1931 roku

Walne Roczne Zebranie

Banku Ludowego w Lesznie o godz. 3 popoł. na sali boiska „Sokoła” w Lesznie.

Przybycie wszystkich członków konieczne.

Komitet:

Wiceprezident Mosiąż i A. Wycisławski

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W poniedziałek, dnia 20. b. m. o godz. 9-tej sprzedam za gotówkę niżej dajacemu:

około 1500 par różnego obuwia.

Zbiórka kupujących w Lesznie, Rynek nr. 35.

KOKOT, komornik sądowy w Lesznie.

Książki badania zwierząt pociągowych

używanych w celu wykonywania rzemiosła domokręznego poleca —

Drukarnia Leszczyńska

Sp. z o. o. — LESZNO — ul. Wolności 21. Tel. 61

PRZEPŁATA: Na pocztę wraz z tygod. „Przegląd Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkami powieściowym i dodatkami ilustrowanym z odnosz. do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwart. 7,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksped. i agencjach mies. 2,00 zł, z odnoszeniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Pasy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.

W razie zerwania z redakcją, spowodowan. wyższą ceną, strajkami itp. wydawactwo

AGENTURY POZAMIEJSCOWE: Rawicz: Polowiński Ign., ul. Paderewskiego. Bojanowo: Adamczewski, Dworcowa. Smigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyń: Kiełmiński, Rynek. Polec: Stefański, księgarnia. Krobka: A. Wlekiński, Wolsztyn: A. Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: Wądek, fryzjer. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek 9. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Wlechow: Dudziak, piekarnia. Dublin: p. Rawicz: R. Kowalski. Wroniawy: Dalszyński. Zaborowo: Szudra, Rynek. Matyja, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Swiechowa: Kosciel, Krzywiń: Bol. Pilarczyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ul. Leszczyńska.

Przyjaciel Rolnika

Tygodnik

Bezpłatny dodatek do „Głosu Łeszczyńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 16.

Łesznó, dnia 17 kwietnia 1931 r.

Rok 4.

Prawa kredytów rolnych w Genewie.

Dnia 20. kwietnia br. w Genewie odbędzie się sesja podkomisji dla spraw kredytów rolnych przy Komitecie Ekonomicznym Ligi Narodów. Z ramienia Polski weźmie udział w posiedzeniu dr. Adam Rośe, dyrektor departamentu ekonomicznego w Ministerstwie Rolnictwa, który wyjeżdża z Warszawy w dniu 17. bm

Konferencja londyńska.

W wyniku ostatniej konferencji zbożowej w Rzymie zjadą się do Londynu w dniu 18. maja rb. przedstawiciele państw produkujących i eksportujących pszenicę, w celu opracowania wspólnego planu kampanii eksportowej na sezon 1931/32. Udział w tej konferencji wezmą następujące państwa: Argentyna, Australia, Bułgaria, Indie Brytyjskie, Jugosławia, Kanada, Polska, Rosja, Rumunia, Stany Zjednoczone i Węgry.

Stan zasiewów w marcu rb.

Na podstawie sprawozdań korespondentów rolnych, stan zasiewów ozimych w połowie marca rb. przedstawiał się w stopniach kwalifikacyjnych następująco: (5 oznacza stan wyborny, 4 dobry, 3 średni, 2 mierny, 1 zły), (cyfry w nawiasie z marca 1930 r.): pszenica 3,4 (3,5), żyto 3,4 (3,7), jęczmień 3,1 (3,3), rzepak 3,3 (3,4), koniczyna 3,1 (3,2).

Ocena tegoroczna stanu zasiewów ozimych jest roku ubiegłego, z powodu przeciągających się chłódów i długotrwałej pokrywy śnieżnej (zwłaszcza w północno-wschodniej części kraju), a tem samem opóźnienia rozpoczęcia okresu wegetacji.

Walka z plagą chrabąszczy.

Ministerstwo Rolnictwa zarządziło, aby w związku z przewidywaną w roku bieżącym masową rójką chrabąszcza majowego zorganizowano powszechną akcję zbierania i niszczenia owadów w okresie ich lotu.

Aby akcji tej zapewnić skuteczną organizację, opracowano specjalny plan niszczenia chrabąszcza. Do akcji zakrojonej na szerszą skalę zaproszono samorządy powiatowe, szkoły powszechne, niższe i średnie szkoły rolnicze, średnie szkoły ogólnokształcące, koła i stowarzyszenia młodzieży, kółka rolnicze, oraz inne instytucje i organizacje społeczno-oświatowe.

Przywozy koni do Francji.

Urzędowy „Journal Officiel” z dnia 16—17. 3. rb. przynosi rozporządzenie francuskiego ministra rolnictwa uchylające zakaz przywozu koni rzeźnych z Polski do Francji, jaka obowiązywał od 15. kwietnia 1922 r. Równocześnie wyżej wspomniane rozporządzenie ogranicza swobodną podaż tych koni warunkiem kierowania transportów bezpośrednio do rzeźni paryskich. Przepis ten obostrzony jest warunkiem kontroli dokonanego uboju przez władze inspekcyjne w ten sposób, że przepustka towarzysząca każdemu transportowi koni jest ważna tylko 40 dni i w ciągu tego czasu musi być zwró-

cona temu urzędowi celnemu, który dokonał odprawy transportu z adnotacją lekarza weterynaryjnego rzeźni, w której dokonano uboju. Równocześnie trzeba zaznaczyć, że wyżej omówione rozporządzenie częściowo tylko umożliwia Polsce wykorzystanie możliwości eksportowych na rynek francuski. Trzeba bowiem pamiętać, że poza koniami rzeźnymi Francja rok rocznie sprowadza bardzo poważne ilości koni użytkowych.

Złe widoki dla zbóż.

Jedną z przyczyn kryzysu rolniczego, jaki obecnie przeżywamy, jest bez wątpienia znaczny wzrost powierzchni uprawnej w krajach eksportujących, jak Kanada, Australia, Argentyna i Stany Zjednoczone. Kraje te w okresie od 1920 do 1930 r. powiększyły powierzchnię zasiewu pszenicy o ca. 8,1 milj. ha, korzystając ze sprzyjającej koniunktury, jaka się wytworzyła po wycofaniu się z eksportu Rosji, która przed wojną dostarczała państwu importującemu około 10—11 milj. toni zbóż. Wznowienie eksportu przez Rosję w roku ubiegłym zdezorientowało światowy rynek zbożowy, powodując katastrofalną niżkę cen. Niezależnie od wzrostu uprawy pszenicy w Kanadzie obserwujemy też równoczesny wzrost produkcji jęczmienia, którego obszar zasiewu wynoszący w 1923 r. 2,8 milj. akrów zwiększono w 1929 r. do 5,9 milj. akrów. To samo odnosi się do produkcji jęczmienia w Stanach Zjednoczonych, która w 1924 r. zajmowała przestrzeń 6,86 milj. akrów, w 1929 r. 13,6 milj. akrów. W krajach europejskich możemy stwierdzić również znaczne zwiększenie się produkcji jęczmienia w Rumunii, oraz w szeregu innych krajów.

Jeżeli dodamy, że wzrostowi obszaru uprawy zbóż towarzyszy mechanizacja, to jasnem się wyda, że musi powstać rok rocznie znaczna nadwyżka zbóż, która nie zostanie wchłonięta i będzie przechodzić jako rezerwa do zbiorów następnego roku, zwiększając je bardzo znacznie. Istnieje obecnie wprawdzie dość silna tendencja w kierunku ograniczenia uprawy, jednak trudno przewidzieć, w jakim stopniu zostanie zrealizowana. Ponadto ogólnem dążeniem w rolnictwie światowym jest obniżenie kosztów produkcji. O ile na redukcję tych kosztów może sobie pozwolić w pewnych granicach rolnictwo amerykańskie (wyzyskując w większym niż dotychczas procencie sprawność używanych maszyn rolniczych i traktorów), o tyle trudniej jest to osiągnąć w państwach europejskich.

Dla wielkiego farmera amerykańskiego cena Rmk. 8,— za kwintal pszenicy jest względnie rentowną, podczas gdy drobny rolnik ponosi już przy tej cenie straty. W Niemczech np. koszty własne kwintala pszenicy wahają się w granicach 22—24 Rmk., gdyż uprawa wymaga poważnych nakładów w nawozach, robociznie, nasieniu itd.

Konkurencja ze zbożami amerykańskimi, bądź też sowieckimi, które w coraz większych ilościach będą prawdopodobnie dostarczane na rynki europejskie, będzie prawie niemożliwa bez ponoszenia znacznych strat przez rolników europejskich.

Przemysł superfosfatowy w sezonie wiosennym.

Sezon wiosenny w przemyśle superfosfatowym, obejmujący miesiące styczeń, luty, marzec i połowę kwietnia, w roku bieżącym zawiódł całkowicie. W roku 1929 sprzedaż w tym okresie wyniosła 88 tys. tonn, w roku 1930 w tym samym czasie 45 tys. tonn, natomiast sprzedaż tegoroczna wyniosła do końca marca zaledwie 9 tys. tonn, co stanowi około 23 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Na wytworzenie tego rodzaju niepomysłnej sytuacji wpłynęły nietylko naturalne tendencje rynkowe do kurczenia się zbytu w okresie kryzysu, lecz również momenty uboczne, jak przedewszystkiem powstrzymywanie się od zakupów w związku z rządową akcją zniżki cen, oraz przejawiające się w kołach rolniczych tendencje w kierunku powstrzymywania się od stosowania na-

wozów sztucznych.

Jeżeli w tych warunkach fabryki krajowe nie zatrzymały całkowicie swego biegu, to jedynie dlatego, że przemysł nawozowy pracuje w warunkach długoterminowych umów surowcowych. Umowy te zawierane były przed wojną na okres do 10 lat. Terminy te po wojnie uległy skróceniu, przeciętnie do lat 5-ciu. Wspomniane zobowiązania umowne ciąży na przedsiębiorstwach i zmuszają je do odwołania momentu zatrzymania produkcji. Niemniej 5 przedsiębiorstw zostało już unieruchomionych, a co do reszty przewidywać można, że staną w kwietniu. Istniejące zapasy wystarczą co najmniej na dwa lata, licząc normami spożycia 1930 r., które były o wiele wyższe od tegorocznych.

Jęczmień — dobrym artykułem eksportowym.

Konkurencja sowiecka jest najgroźniejszą przy dostawach pszenicy i żyta, nieco mniejszą natomiast rolę odgrywa przy jęczmieniu, a zwłaszcza jęczmieniu browarnym, którego produkcja wymaga specjalnych warunków klimatycznych i glebowych. — Jęczmień sowiecki kwalifikowany jest raczej jako przemysłowy lub pastewny, a tylko wyborowe jego gatunki przeznaczone są dla przemysłu słodowego, co pozwala przypuszczać, że wywóz jęczmienia da się utrzymać na dotychczasowym poziomie, nie ponosząc poważniejszych strat wskutek tej konkurencji. W produkcji jęczmienia browarnego bierze udział niewiele państw, zapotrzebowanie nań jest natomiast znaczne. Trudno jednakże dokładnie ustalić pojemność rynków odbiorczych na omawiany produkt ze względu na to, że statystyki nie różniczkują poszczególnych gatunków jęczmienia, podając jedynie obroty w ogólnych cyfrach, obejmujących jęczmień browarny, przemysłowy i pastewny. Jeżeli chodzi o Holandję, będącą najpoważniejszym odbiorcą naszego jęczmienia, można stwierdzić, że z importu rocznego, wynoszącego ca. 300.000 tonn przypada na gatunki browarniane 10 do 15 proc. Czynione tam wysiłki, aby znaleźć się od importu jęczmienia browarnego, nie dały rezultatu. Obecnie więc produkuje Holandia jedynie jęczmień pastewny, zresztą w niewystarczających ilościach. Aby należycie wyzyskać pojemność rynku holenderskiego, konieczne jest przystosowanie jakości towaru do wymagań odbiorców, które to wymagania są dość wysokie, zwłaszcza dla gatunków, przeznaczonych na cele przemysłu słodowego i browarnianego. Przedewszystkiem więc zwracana jest uwaga na siłę kiełkowania, która winna wynosić minimum 88 proc., podczas gdy maksymalna granica osiąga około 95 proc. Co się tyczy barwy, to największym popytem cieszy się jęczmień żółtawy, jednolity, barwa biała względnie szara zmniejsza już wartość. Ziarno w przelotku powinno być maczyste, nie zaś szkliste, przy czem zawartość krochmalu winna wynosić 55—63 proc. przy możliwie niskiej zawartości białka od 9 do maksimum 11 proc. Zanieczyszczenie obemi ziarnami nie może przekraczać 1 proc., podczas gdy w jęczmieniu pastewnym może sięgać do 3 proc. Prócz tego odbiorcy zagraniczni zwracają dużą uwagę na kształt ziarna i wagę holenderską. Najbardziej znanym jest jęczmień morawski, który osiąga najwyższe ceny. Towar australijski cieszy się również dość znacznym popytem ze względu na wysoką siłę kiełkowania, odpowiedni kolor i kształt. Cena jego wynosi obecnie od 8,35—8,60 Hfl. za 100 kg. Cechą ujemną tego jęczmienia jest to, że ulega on łatwo robaczywieniu tak, że przy 2—3 miesięcznym składowaniu duży procent ziarna jest zepsutych. Jęczmień nasz notowany obecnie po cenach nieco niższych niż australijski (7,65—7,85 Hfl.) jest twardszy i ciemniejszy od niego, ale posiada zawartość białka, odpowiadającą wymaganiom importerów.

Terminy w elkich międzynarodowych zawodów konnych w rb.

Terminy wielkich międzynarodowych zawodów konnych w rb. ustalone zostają następująco: Nicea 18—28. 4., Rzym — 2—10. 5., Lizbona — 16—25. 5., Mödling p/Wiedniem — 23—26. 5., Warszawa — 30. 5. — 12. 6., Madryt 4—16. 6., Londyn — 19—30. 6., Vichy (Francja) — 2. 7., Luzerna — 4—12. 7., Akwizgram — 17—26. 7., Lublin — 5—9. 8., Siresa (Włochy) — 26. 9. — 4. 10., New York — 1—15. 11., Genewa — 7.—16. 11., Turnieje odbędą się zatem w 12 krajach, w tem we Francji 3-krotnie, we Włoszech 4-krotnie i w Szwajcarii 2-krotnie.

Austria podtrzymuje ceny trzody

Z dniem jutrzejszym (17. kwietnia) wchodzi w życie rozporządzenie austriackiej rady ministrów, upoważniające ministra rolnictwa do użycia 2,3 milja szylingów na podtrzymanie cen trzody chlewnej. Wymieniona kwota pochodzi z opłat przywozowych.

Nowe zakupy św. przez Z. S. S. R.

W jesieni ub. roku zakupiła Rosja ok. 20.000 świni hodowlanych w Niemczech, a, jak prasa niemiecka donosi, pragnie na wiosnę br. zakupić taką samą ilość świni w Niemczech. Rokowania jednak w sprawie nabycia tej drugiej partii natrafiają na trudności, gdyż komisja sowiecka żąda bardzo znacznych udogodnień kredytowych, których nie mogą przyznać niemieccy hodowcy. Wobec tego delegaci sowieccy wyjechali do Łotwy i Litwy, aby nawiązać stosunki z tamtejszymi organizacjami hodowców trzody. Prasa fachowa niemiecka wątpi, czy przyjdzie do porozumienia z wymienionymi krajami, gdyż wymagania misji sowieckiej pod względem jakości świni są bardzo wysokie i oba te kraje nie będą im prawdopodobnie mogły sprostać.

Wystawa zwierząt futerkowych.

Hodowla zwierząt futerkowych rozwija się pomyślnie. W ostatnich czasach liczba hodowców tych zwierząt zwiększyła się znacznie. Obok królikarstwa — powstaje nowa gałąź — hodowla dzikich zwierząt futerkowych: lisów srebrzystych, norek, nutrij, szopów, piżmowców i innych.

Pragnąc zobrazować stan hodowli tych zwierząt w Polsce oraz zapoznać szerokie sfery ludności z tą wysoce pożyteczną gałęzią produkcji — Centralny Komitet do Spraw Hodowli Drojnu w Polsce przy współudziale Związku Hodowców Zwierząt Futerkowych, zamierza zorganizować w roku bieżącym Wielką Wystawę Zwierząt Futerkowych oraz produktów tej hodowli.

Wystawa odbędzie się w Warszawie w połowie listopada rb. W wystawie wezmą udział zarówno producenci zwierząt futerkowych, jak i firmy, zajmujące się przerobem skór (Arol.)

XV. Międzynarodowy Kongres Rolniczy w Pradze Czeskiej.

XV Międzynarodowy Kongres Rolniczy odbędzie się w stolicy Republiki Czechosłowackiej — Pradze, w czasie od 5 do 8 czerwca 1931 r. Zainteresowanie się kongresem jest nadszpedziewane, o czym świadczy wielka liczba nadesłanych referatów najwybitniejszych rolników różnych państw. Po ukończeniu obrad, które podzielono na 7 sekcji, wezmą uczestnicy Kongresu udział w wycieczkach, jakich przystoi wycieczki do różnych okręgów produkcji rolnej w okolicach Pragi, każda z tych wycieczek wyjeżdża rano z Pragi, dokąd wieczorem powraca; 4 sześciodniowe wycieczki do najproduktywniejszych okręgów państwa w celu zwiedzania najpoważniejszych przedsiębiorstw rolniczych przemysłu i spółdzielczości rolniczej, oraz zaznajomienia się ze stanem i rozwojem rolnictwa czeskosłowackiego. Przy tej okazji szcze-

gólna uwaga zwrócona będzie na gałęzie produkcji rolniczej, stojące w Czechosłowacji na wysokim poziomie jakoby: hodowlę buraka cukrowego, jeźmienia, chmielu itp.; Ogólna państwowa 14-to dniowa wycieczka po wszystkich krajach Republiki. — Zwiedzane będą przedsiębiorstwa rolnicze wszelkich kategorii oraz wszystkich gałęzi produkcji.

Uczestnictwo w Kongresie organizowanym jest również w pojedynczych państwach, w którym to celu powołane zostały do życia narodowe komitety propagandy w następujących państwach: Austria, Belgja, Francja, Holandia, Jugosławja, Niemcy, Polska, Portugalia, Szwajcaria, Rumunia, Luksemburg, Węgry, Włochy, Danja.

Osoby, pragnące wziąć udział w Kongresie, winny zwracać się do polskiego komitetu, który mieści się w Warszawie przy ul. Kopernika 30, II p.

Ogólne wiadomości bieżące.

Warszawa. (Nowy zarząd Warsz. Tow. Oświaty Rolniczych). W dniu onegdajszym wybrany został nowy zarząd Warszawskiego Towarzystwa Oświaty Rolniczych. Prezesem wybrany został p. Zdzisław Wierzbicki, wiceprezesami pp. Stanisław Kielak i Zygmunt Brudziński, członkami zarządu pp. Zygmunt Radliński, Jan Lafery, Stanisław Barczewski, oraz Tadeusz Plebański.

Poznań. (Pierze, puch i włosie). Z okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu wyeksportowano w marcu r.b. do Niemiec: pierza gęsiego i kaczego 410 kg. wartości 131.918 zł, pierza kurzego 2.856 kg. za 3.065 puchu 120 kg. za 2.700 zł, do Austrii pierza gęsiego i kaczego 540 kg. za 2.855 zł, czyli razem: 23.926 kg. wartości 140.538 zł.

Ceny na rynkach zagranicznych na włosie końskie są znacznie niższe od cen krajowych, a to głównie z powodu dumpingu sowieckiego, który zalewa rynek towarami, oddając go po każdej cenie. Natomiast na głównej giełdzie surowców w Marsylii 1 kg. włosia ogonowego płacono fr. 13 — 3,75 zł, podczas gdy ceny w kraju w połowie marca wynosiły zł 8,50 za 1 kg. W ten sposób eksport włosia końskiego jest prawie, że niemożliwy.

Poznań. (Regionalna wystawa koni remontowych). Związek Hodowców Konia Szlachetnego w Wielkopolsce organizuje w dniach 17 i 18 czerwca br. w Poznaniu regionalną wystawę koni remontowych. Komisja remontowa zakupywać będzie na wystawie konie remontowe, które zakwalifikowane będą jako wybitne, bardzo dobre i dobre. Przeciętne konie wojskowe komisja remontowa zakupywać będzie jak corocznie, na spędach powiatowych. Zgłoszenia przyjmują sekretariat Związku Hodowców Konia Szlachetnego w Wielkopolsce, Poznań, ul. Mickiewicza Nr. 33. Termin zgłoszeń upływa z dniem 1 maja br. Zapisy należy uskutecznić na specjalnych formularzach, które wysyła hodowcom na żądanie sekretariat Związku.

Poznań. (Wywóz trzody chlewnej). Eksport trzody chlewnej z Poznańskiego w ciągu ostatnich 3 miesięcy stale spada. Wywóz do Austrii wskutek ograniczenia kontyngentu został ograniczony a eksport do Czechosłowacji wskutek wysokich stawek wywozowych zredukowano bardzo znacznie. Eksport trzody z Wielkopolski wyniósł w styczniu r.b. 8.818 sztuk (w tem do Austrii 7801, do Czechosłowacji 1017), w lutym 4.607 (Austria — 3.744, Czechosłowacja 2033), w marcu 3.774 (Austria — 2.869, Czechosłowacja — 1105) sztuk. Eksporterzy wielkopolscy żalą się, iż są upośledzeni przez Syndikat Polskich Eksporterów Trzody i Bydła przydzielaniu kontyngentów wywozowych. Należy za-

znaczyć, że według stanu z dnia 30 czerwca 1930 r. na ogólną ilość trzody chlewnej w Polsce wynoszącą 6.018.098 sztuk, woj. poznański posiadało 857.030 sztuk, znajduje się więc na pierwszym miejscu przed następnym, t. j. woj. lubelskim, posiadającym o 226.000 sztuk mniej.

Leszno. (Sadownictwo). W niedzielę, dnia 12. bm. odbyły się bardzo interesujące wykłady poświęcone wszystkim miłośnikom sadownictwa, ogrodnikom i rolnikom. Słuchaczy w sal. Strzelniczy zebrano się nie mała liczba. Jako pierwszy z prelegentów przemawiał p. prof. Niklewski o stosowaniu sztucznych nawozów chorzowskich w sadach. Prelegent scharakteryzował znaczenie nawożenia ziemi sztucznymi nawozami. Nie zapomniał również mówca wspomnieć o czynniku dla sadów najważniejszym, a mianowicie o wapnowaniu. — Drugi z kolei referent p. Dyr. Wróblewski wygłosił również bardzo interesujący wykład o hodowli czereśni i wiśni. Mowa była nie tylko o czereśniach i wiśniach, gdyż p. Wróblewski wspominał również o plonie rocznym wszystkich gatunków drzew owocowych. Najkorzystniejszym drzewem owocowym w Polsce jest jabłoń, ponieważ wydajność jej góruje nad plonami innych drzew owocowych. Natomiast do najmniej urodzajnych drzew, zapisać należy gruszę, gdyż klimat i ziemia nasza nie nadają się dla jej hodowli. Czereśnie i wiśnie udają się w Polsce najlepiej na Podolu i w Wielkopolsce. Drzewa te wymagają gleby wapiennej i ciepłej. W tych warunkach urodzaj czereśni jest pewny. Punktem kulminacyjnym referatu było zilustrowanie w świetle cyfr dochodów i rozchodów i wreszcie jakie zyski mogą nam przynieść drzewa owocowe wzorowo pielęgnowane i uprawiane. Pożądaniem jest, aby podobne wykłady, odbywały się częściej, budząc większe zainteresowanie w zagadnieniu hodowli drzew owocowych.

Rydzyń. (Kółko Rolnicze). W dniu 12. bm. odbyło się zebranie K. R. pod przewodnictwem prezesa p. Filisiewicza. P. Filisiewicz we wstępnym przemówieniu zdał sprawozdanie z Walnego Zebrania W. T. K. R. w Poznaniu, oraz omówił sprawę zasiewów i uprawy wiosennej. Sekretarz Powiatowy p. Górski odczytał rezolucje z Walnego Zebrania, następnie wygłosił referat o sprawach podatkowych i organizacyjnych Kółka, wzywając przy tem członków do płacenia składek. W dyskusji przemawiali p. Szczepaniak w sprawie rent, p. Nowaczyk (wiceprezes) w sprawie osadniczej i podatkowej p. Zaleski w sprawach ekonomicznych. Na powyższe wywody wyjaśniającej odpowiedzi udzielił p. Prezes, a następnie p. Sekretarz powiatowy, poczem zebranie zakończono pochwaleniem Pana Boga. (i. g.)

Sadownictwo.

Duże znaczenie będzie miała dla przyszłości polskiego sadownictwa właściwa polityka celna państwa. Postrachem producentów jest wprowadzenie w życie nowej taryfy celnej, której projekt wypracowany został przed dwoma laty przez masę sfery gospodarczej. W związku z tą taryfą będą poddane rewizji traktaty zawarte z państwami obcymi i będzie to właściwy moment do zrewidowania ustępstw, które nie odpowiadają zmienionym warunkom, w jakich się znalazła wytwórczość owoców w Polsce.

Ponieważ liczyć należy, iż czynniki rządowe uczynią wszystko, aby należyście zabezpieczyć rozwój sadownictwa, można dojść do wniosku, iż obecna dobra konjunktura dla wytwórczości owoców potrwa lat kilkanaście i ci ogrodnicy, czy rolnicy, którzy jak najszybciej odbudują zniszczone sady lub założą nowe, będą mogli liczyć na wysoką opłacalność swych nakładów.

Przechodząc do szczegółów, można stwierdzić, że w szybkim tempie powiększane są plantacje owoców jagodowych, jak truskawek, malin i porzeczki, przeto w najbliższych latach liczyć się trzeba ze zniżką cen na te owoce. Ceny ich mogą w pewnym stopniu oddziaływać na ceny czereśni, których dojrzewanie przypada w tym samym okresie. Mimo to liczyć można na dobrą rentowność sadów czereśniowych, zwłaszcza położonych w pobliżu większych rynków zbytu.

Jeśli chodzi o owoce ziarnkowe, to zapewniony zbyt i wysokie ceny mają gruszki oraz jabłka zimowe, szczególnie te, które dadzą się przetrzymać do drugiej połowy zimy. Na jesień mamy zapewnioną większą podaż jabłek, gdyż sady złożone z Antonówek na Litwie stosunkowo mało ucierpiały podczas mrozów 1928 r. W związku z tem producenci owoców winni więcej zainteresować się kwestją chłodzenia owoców, co pozwala przechowywać je przez czas dłuższy tak, by jesienne owoce mogły być spożywane w zimie.

W powiatach południowych woj. Stanisławowskiego, poza tem w innych okolicach kraju, gdzie na to pozwolą warunki lokalne, należy duży nacisk położyć na morele w odmianach wielkoowocowych. Sady morelowe są najwyżej rentującymi się sadami w Polsce, a podaż moreli nie pokrywa zapotrzebowania rynku. Wprowadzona obecnie niższa celna na morele świeże w traktacie z Rumunią obowiązuje tylko do 1. I. 1931 r. i zgodnie z tendencjami naszego rządu przedłużona nie będzie. Otwiera to wielkie możliwości dla producentów moreli.

Zwolnienie wszystkich pracowników przez ordynację Zamoyskich.

Lublin (PAT.) W tych dniach Zarząd główny ordynacji Zamoyskich, której majątki rozciągają się na przestrzeni 5 powiatów woj. lubelskiego wypowiedziało pracę wszystkim swym pracownikom z dniem 1. lipca rb.

Eksport koni z Polski w r. 1930.

Wywóz koni z Polski w r. 1930 wyniósł 51.817 sztuk na sumę 13.658.000 zł, w r. 1929 zaś — 20.843 szt. za sumę 6.848.000 zł.

Wzmożenie wywozu koni nastąpiło głównie wskutek zawieszenia podatku obrotowego od sum, wykładanych na zakup koni eksportowych, ułatwień przy badaniach sanitarnych koni wywozowych, oraz dzięki usprawnieniu handlu koniami.

Największe ilości koni w r. 1930 wywieziono do następujących krajów: Austria — 13.001 sztuk, Danja — 8.511 szt., Holandia — 7.414 szt., Niemcy — 7.063 szt., Belgja — 7.022 szt. i Włochy 1.423 szt.

Ceny głównych zbóż.

W ubiegłym tygodniu kształtowały się ceny głównych na rynkach krajowych w sposób następujący:

	6.4	7.4	8.4	9.4	10.4	11.4
Pszonica						
Warszawa	—	31,00	—	32,00	32,50	—
Poznań	—	—	30,00	31,50	32,00	32,00
Lwów	—	28,25	—	—	29,00	—
Lublin	—	28,50	—	—	29,00	—
Zyto						
Warszawa	—	25,00	—	26,00	26,00	—
Poznań	—	—	23,50	25,50	26,50	27,00
Lwów	—	22,00	—	—	22,50	—
Lublin	—	21,00	—	—	21,50	—
Jęczmień						
Warszawa	—	25,50	—	26,00	26,00	—
Poznań	—	—	22,50	23,50	24,00	24,50
Lwów	—	—	—	—	23,25	—
Lublin	—	22,50	—	—	23,00	—
Owies						
Warszawa	—	25,00	—	25,00	25,00	—
Poznań	—	—	22,00	23,00	23,50	23,50
Lwów	—	25,50	—	—	27,00	—
Lublin	—	27,00	—	—	23,50	—

Z prasy.

Obowiązkowa trucizna na szczury.

Czasopismo „Rolnik” zamieszcza następujący list:

WP. Redaktorze. Przed kilku tygodniami przysłano mi z gminy 2 flaszki trucizny na szczury. Szczurów nie mam, więc flaszek nie przyjąłem. Do przyszedł egzekutor ze starostwa i zasekwestrował mi 1 świętę za 40 złotych (!), które jestem winien za truciznę na szczury. Wszelkie tłumaczenia, trucizny nie brałem, nie pomogły — 1 świnię jest jąta aż do zapłacenia 40 zł i kosztów egzekucyjnych. Proszę o odpowiedź, czy jest taka ustawa, czy rozporządzenie o przymusowym braniu trucizny i pocieniu, choć się szczurów nie ma? Obszarnik.

W Łodzi, jak donosi „Rozwój” w kamienicy p. też odbyła się w swoim czasie walka nie tyle z szczurami, ile z upartym kamienicznikiem, który nie chciał kupić nadzwyczajnego środka walki z szczurami.

Przyparty przez władze do muru — kupił on straszliwą truciznę i dał do pożarcia szczurów, którym bardzo, bardzo smakowała — małomiast zdechł z nich ani jeden.

Podobno monopol na dostawę tej trucizny jakiś Sztrabancel w Warszawie, który na tym businessie robi kokosy.

To i owo.

Sprzedaż zbioru storczyków. W tych dniach była się w Londynie sprzedaż wspaniałego zbioru storczyków, niedawno zmarłego lorda Melcheta. Śród zbioru tego znajdowały się kwiaty wyhodowane z roślin, dostarczanych lordowi z całego świata, a niektóre z nich osiągnęły liczne nagrody na wystawach ogrodniczych. Sprzedaż tych rzadkich i tak wysoko cenionych kwiatów o barwach i kształtach prawie niezmiemskich, ściągła niemal wszystkich angielskich hodowców storczyków. Wystawę na sprzedaż storczyki podzielono na 460 partii obejmujących około 2.000 roślin, które sprzedano do jednej śród ożywionego przetargu, przyceniono za jedną roślinę do 32 gwiney (około 14 złotych).